

Sygn. akt VIRCa 249/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SR del do SO Arkadiusz Rokicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej K. O.** reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego B. O.

przeciwko **J. O.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniej powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 28 maja 2013 roku

sygn. akt VIII RC 113/13

- I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty podwyższa do kwoty po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie;
- II. w pozostałej części apelację oddala;
- III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej od podwyższonych alimentów;
- IV. koszty procesu wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 249/13

UZASADNIENIE

Powódka B. O. wniosła w imieniu małoletniej K. O. o podwyższenie alimentów od pozwanego J. O. z kwoty 650 zł miesięcznie do kwoty 900 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu podała, iż z uwagi na inflację wzrosły koszty utrzymania małoletniej, a nadto zmiana potrzeb małoletniej - zdrowotne i związane z okresem dojrzewania, spowodowały, iż są one wyższe od przeciętnych. Matka małoletniej podniosła również, że ojciec dziecka nie angażuje się w wychowanie małoletniej - nie organizuje

jej wypoczynku w czasie wolnym od nauki, nie zabiera małoletniej do swojego miejsca zamieszkania i poza przekazywaniem alimentów nie wspiera jej finansowo, mimo iż pozwala na to jego sytuacja materialna.

Powódka B. O. podtrzymała swoje roszczenie na rozprawie podając, iż małoletnia jest aktualnie diagnozowana w kierunku padaczki, zaś badania wykonywane były prywatnie.

Pozwany J. O. wniósł o oddalenie powództwa.

Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że matka małoletniej nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność wzrostu potrzeb małoletniej. Powódka bezpodstawnie domaga się, aby pokrywał on koszty utrzymania zwierząt należących do małoletniej. Zakwestionował również podniesioną przez matkę małoletniej okoliczność, iż jej dochody od momentu ustalenia wysokości alimentów na kwotę 650 zł miesięcznie uległy obniżeniu. Podał, iż poza małoletnią powódką ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko z obecnego związku.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich w siedzibą w Lidzbarku Warmińskim wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r. podwyższył z dniem 27 lutego 2013 r. alimenty od pozwanego J. O. na rzecz małoletniej K. O., których wysokość ustalona została po raz ostatni wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie III RC 204/10 na kwotę po 650 złotych miesięcznie do kwoty po 700 złotych miesięcznie, pozostałe warunki płatności pozostawił bez zmian; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; koszty procesu między stronami zniósł wzajemnie; odstąpił od obciążenia stron kosztami sądowymi; wyrokowi z punkcie zasądzającym podwyższone alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił, że małoletnia powódka K. O. jest dzieckiem ze związku małżeńskiego powódki B. O. i pozwanego J. O.. Wysokość alimentów od pozwanego na rzecz małoletniej ustalona została po raz ostatni wyrokiem Sadu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim, który uprawomocnił się w dniu 02 marca 2011 r. na kwotę 650 zł miesięcznie. Rodzice małoletniej utrzymywali się wówczas z wynagrodzenia za pracę. Pozwany posiadał również dodatkowe źródło dochodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Małoletnia miała 10 lat. Pozostawała pod opieką specjalistycznych poradni i korzystała z rehabilitacji. Obecnie matka małoletniej nadal utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, które wynosi 2941,75 zł miesięcznie. Dochód powódki w 2012 roku wyniósł łącznie 71 636,71 zł. Powódka dojeżdża do pracy do zespołu szkół w K. własnym samochodem. Powódka podjęła studia podyplomowe, za które opłata za trzy semestry wynosi łącznie 3900 zł. Powódka mieszka wraz z małoletnią w L. w domu jednorodzinny, którego jest właścicielką. Na skutek podziału wspólnego majątku wymieniona zobowiązana była spłacić pozwanemu kwotę 50 000 złotych. Na ten cel zaciągnęła kredyt hipoteczny, którego rata wynosi 450 złotych. Matka małoletniej jest również właścicielką dwuletniego samochodu osobowego marki H., na którego zakup zaciągnęła kredyt w kwocie 50 000 zł. Rata kredytu wynosi 630 zł miesięcznie. B. O. spłaca również pożyczkę mieszkaniową zaciągniętą w zakładzie pracy, w ratach po 300 zł miesięcznie. Matka małoletniej nie pozostaje w żadnym związku i sama ponosi koszty związane z utrzymaniem domu. Podatek od nieruchomości wynosi 90 zł kwartalnie. Rachunki za energię elektryczną i gaz wynoszą miesięcznie odpowiednio: 120 i 60 zł, zaś opał na sezon grzewczy kosztuje około 5000 zł. Małoletnia powódka K. O. ma obecnie 13 lat. Nie przyjmuje stałych leków, jedynie suplementy diety. Nosi okulary, które zmieniane są raz w roku. Okulary kosztują około 360 zł. K. O. pozostaje pod opieką specjalistycznych poradni: kardiologicznej, metabolicznej i rehabilitacyjnej. Aktualnie jest diagnozowana neurologicznie. Z wyjątkiem wizyt u lekarza neurologa, wizyty kontrolne są refundowane. Wizyta u lekarza neurologa miała miejsce pięć razy w ciągu ostatniego roku. Diagnostyka wymagała również przeprowadzenia płatnych badań, na które pozwany J. O. przekazał matce małoletniej jednorazowo kwotę 50 zł. K. O. ma liczne zainteresowania. Chodzi na prywatne lekcje języka angielskiego, które kosztują 150 zł miesięcznie. Trenuje tenis ziemny - lekcja kosztuje 30 zł. Małoletnia jeździ również na nartach. Karnet na dziesięć zjazdów kosztuje 30 zł. Pozwany J. O. pozostaje obecnie w związku małżeńskim, z którego ma dziecko w wieku 1 rok i 8 miesięcy. Syn pozwanego chodzi do żłobka, za który opłata wynosi 648 zł miesięcznie. Pozwany mieszka wraz z żoną i dzieckiem w O., w mieszkaniu, które jest jego własnością i na które zaciągnął kredyt hipoteczny w wysokości 240 tysięcy złotych. Rata kredytu wynosi 1450 zł miesięcznie. Za energię elektryczną pozwany płaci około 150 zł miesięcznie. Ponosi również pozostałe opłaty związane z eksploatacją mieszkania w tym czynsz w wysokości 356,61 zł miesięcznie. Poza mieszkaniem położonym w O. do 2010 roku pozwany J. O. był również

właścicielem mieszkania o powierzchni 35 m² w L., które przekazał w darowiźnie swojemu bratu. Wymieniony jest również właścicielem 15-letniego samochodu marki V. (...). J. O. utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w kwocie 3316,65 zł miesięcznie. Wymieniony dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych i z tego tytułu osiąga dochód w wysokości około 1500 zł miesięcznie. W ramach prowadzonej działalności pozwany użytkuje samochody na podstawie umowy leasingu. Również żona pozwanego pracuje na podstawie umowy o pracę i zarabia około 3100 zł miesięcznie. Pozwany J. O. ma ustalone kontakty z małoletnią powódką, z których korzysta sporadycznie. Wymieniony spędza z córką 2-3 godziny. Poza alimentami, które nie zawsze płaci w terminie, przekazuje na rzecz małoletniej sporadycznie pieniądze, słodycze lub odzież albo obuwie.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo.

Ustawowa przesłanka podwyższenia alimentów została spełniona, jednak zmiana stosunków w realiach niniejszej sprawy nie była tak istotna, by uzasadniała podwyższenie alimentów do kwoty 900 złotych miesięcznie, jak domagała się tego ustawowa przedstawicielka powódki.

Od czasu kiedy wysokość alimentów od pozwanego na rzecz małoletniej K. O. została ustalona po raz ostatni upłynął okres 2 lat. W ocenie Sądu okoliczność ta, choć uzasadnia podwyższenie alimentów, to przede wszystkim z uwagi na fakt, iż małoletnia znajduje się w okresie intensywnego rozwoju. W stosunku do sytuacji w chwili orzekania o wysokości alimentów po raz ostatni, jej usprawiedliwione potrzeby, związane przede wszystkim z zapewnieniem wyżywiania i odzieży, wzrosły. Istotnym jest również, iż małoletnia K. O. pozostaje pod opieką lekarzy specjalistów.

Jedyna istotna zmiana w stanie zdrowia małoletniej jak zaszła od czasu wydania ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów wynika z faktu, iż małoletnia jest aktualnie diagnozowana w poradni neurologicznej i zarówno wizyty jak i badania diagnostyczne, są płatne z uwagi na długi okres oczekiwania na badanie refundowane.

Także koszty związane z zaspokajaniem usprawiedliwionych potrzeb małoletniej związanych z jej szerokimi zainteresowaniami nie uzasadniają zdaniem Sądu podwyższenia alimentów o 250 zł miesięcznie. Zainteresowania te nie zmieniły się od czasu ustalenia wysokości alimentów na kwotę 250 zł miesięcznie, a związane z nimi koszty zostały uwzględnione przy podwyższeniu alimentów do kwoty 650 zł miesięcznie. Od tego czasu koszty te również nie uległy istotnym zmianom.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że z uwagi na upływ czasu i związany z tym wzrost potrzeb małoletniej, przede wszystkim w zakresie wyżywienia i zakupu odzieży, zasadnym jest podwyższenie alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej od pozwanego J. O.. Zdaniem Sądu jednak roszczenie małoletniej, również z uwagi na wysokość ostatnio ustalonych alimentów, zasługuje na uwzględnienie do kwoty 700 złotych miesięcznie. W przekonaniu Sądu kwota ta jawi się jako wystarczająca na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb K. O., adekwatnych do aktualnego etapu jej rozwoju i stanu zdrowia.

Apelację od powyższego wyroku złożyła stron powodowa. Zaskarżono go w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono: błąd formalny – ostatni wyrok alimentacyjny wydany był 2 marca 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Olsztynie sygn. akt VI RC 15/11 na skutek wniesionej apelacji, a nie przez Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim w dniu 16 października 2010 r.; sprzeczność niektórych ustaleń z faktami, jak podział majątku wspólnego, który był w 2006 r. i z obecną sprawą nie miał powiązania; mylne wyliczenie dochodów matki małoletniej powódki; nie zażądanie od pozwanego dowodu zakupu obuwia; nie wnikliwe rozpatrzenie odpowiedzi na ustosunkowanie pozwanego na pozew i nie przyjęcie do rozpoznania jej wyliczeń kosztów utrzymania dziecka.

W oparciu o powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego J. O. na rzecz małoletniej córki K. O. tytułem alimentów po 900 złotych miesięcznie płatnych z góry do rąk matki do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki począwszy od dnia wniesienia pozwu.

Uzasadnieniu apelacji wskazano, że nie jest prawdą, iż w wyniku podziału majątku matka powódki była zobowiązana spłacić pozwanego w kwocie 50 tys. złotych, gdyż w rzeczywistości była to kwota 75 tys. złotych. Ponadto podział majątku miał miejsce 7 lat temu i nie ma związku z przedmiotową sprawą. Małoletnia powódka musi wymieniać okulary częściej niż co roku, gdyż ulegają one zniszczeniu. W okresie ostatnich dwóch lat wzrosły koszty leczenia małej, gdyż droższe są dojazdy do specjalistów oraz większa jest częstotliwość tych wizyt. Obecnie dziecko korzysta również z wizyt w poradni neurologicznej. Dodatkowo podniesiono, że Sąd Rejonowy nie zajął stanowiska co do tego, że zwierzęta domowe, które są wyłącznie dziećmi, należy finansować z alimentów.

Pozwany poza stałą pracą w (...) ma dobrze prosperującą firmę przewozową. Nie przedstawił ile ma faktycznie samochodów oprócz tych dwóch z leasingu i starego golf'a. Dwa lata temu, na poprzedniej sprawie, były dokumenty na 5 własnych samochodów dostawczych i motor K.. Jeżeli pozwany sprzedał te samochody to ma pieniądze, jeśli samochody te posiada to nie wykazał swojego majątku i te samochody nadal pracują na niego. Niewyjaśniona została również sytuacja z mieszkaniem żony pozwanego położonego w O. przy ul. (...).

Skarżąca nadmieniła, że dziecko ma prawo do realizowania swoich zainteresowań i kontynuowania nauki w godnych warunkach, a rodzice powinni zadbać o dobry standard jej życia. Przy dotychczasowej kwocie alimentów status dziecka się pogorszy. Obecnie to matka dziecka ponosi dwukrotnie większe koszty związane z utrzymaniem małej niż ojciec. Kiedy zarabiała więcej mogła sobie na to pozwolić i nie upominała się o rekompensatę. Teraz jej warunki płacowe zmieniły się, a nie jest w stanie pracować ponad siły na dłuższą metę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej zasługuje na częściowe na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 138 k.r.o w przypadku zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przyjętej praktyki orzeczniczej jednoznacznie wynika, że oceniając, czy zachodzą przesłanki do zmiany obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, zarówno te dotyczące usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jak i możliwości zarobkowych i majątkowych stron.

Analiza stanu faktycznego istniejącego w czasie, gdy wydawany był przez Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim wyrok w sprawie III RC 204/10 oraz istniejącego w chwili obecnej prowadzi do wniosku, że doszło do istotnej zmiany przesłanek wpływających na wysokość obowiązku alimentacyjnego.

W niniejszej sprawie doszło niewątpliwie do wzrostu usprawiedliwionych potrzeb małej powódki, przy czym z materiału dowodowego zgromadzonego w toku procesu wynika, iż wzrost ten był większy niż ustalił to Sąd Rejonowy. Podkreślić należy, że od ostatniego ustalenia wysokości alimentów minęły do chwili obecnej trzy lata. W chwili wydawania wyroku zasądzającego alimenty K. O. miała 10 lat. Obecnie ma 13 lat, a zatem jest już nastolatką o znacznie zwiększonych potrzebach w zakresie wszelkich aspektów utrzymania. Czynnikiem wpływającym na wzrost kosztów utrzymania małej jest nadto nie tylko inflacja oraz wzrost usprawiedliwionych potrzeb dziecka, ale także znaczne wydatki ponoszone przez matkę dziecka w związku z diagnozowaniem jej stanu zdrowia, pobytami w szpitalu sanatoryjnym w A., dojazdami do lekarzy w O., wizytami prywatnymi i zakupem leków. K. O. pozostaje pod opieką specjalistycznych poradni: kardiologicznej, metabolicznej i rehabilitacyjnej. Chodzi na wizyty kontrolne do lekarza neurologa. W ostatnim okresie podczas badań gastrologicznych wykryto u małej kolejne schorzenie, w związku z czym musi zażywać dwa leki na stałe. Powódka dołączyła do apelacji paragony i rachunki związane z tymi wydatkami i wyliczyła, że średnio, za okres 18 miesięcy, wydatki te wynoszą około 268 zł miesięcznie. Przyznać również należy rację skarżącej, że koszty utrzymania psa można wliczyć w koszty utrzymania dziecka, jeśli to dziecko opiekuje się zwierzęciem i z myślą o dziecku pies został nabyty. Należy więc traktować tę okoliczność jako realizowanie hobby dziecka.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż matka małoletniej sama uczestniczy we wszystkich wydatkach na córkę, bez dodatkowego udziału pozwanego. Co prawda osiąga ona dochody w wysokości około 4700 zł miesięcznie, jednak zauważyć należy, że są one uzyskiwane dzięki jej pracy na dwóch etatach tj. w zespole szkół w D., jak również na umowę zlecenie w (...) - (...) Związku Sportowym. Wiąże się to z kolei ze znacznym ograniczeniem czasu, który powódka mogłaby poświęcić dziecku. Powódka nadto ma obciążenia finansowe z tytułu kredytu hipotecznego, kredytu na zakup samochodu i pożyczki z zakładu pracy w łącznej kwocie około 1600 zł, co znacznie obciąża jej budżet domowy. Z wysiłków matki małoletniej powódki widać zatem, że stara się ona w maksymalny sposób wykorzystać swoje możliwości, aby zaspokoić wszelkie potrzeby dziecka.

Pozwany zaś nie wykazuje szczególnego zainteresowania dzieckiem. W zasadzie ogranicza się do płacenia alimentów w dotychczasowej wysokości, co w znacznym stopniu czyni bardziej uciążliwym pod względem finansowym utrzymanie powódki przez jej matkę. Nawet bowiem drobna pomoc w sprawach życia codziennego i przejęcie chociaż części drobnych wydatków np. opłaty za telefon, zakup części odzieży, opłaty szkolne, kieszonkowe - w dłuższym okresie czasu stanowi znaczącą pomoc.

Co prawda pozwanemu urodziło się dziecko i jest to okoliczność, którą należy wziąć – jak to uczynił Sąd Rejonowy - pod uwagę przy obliczaniu jego zdolności płatniczych. Po pierwsze jednak pozwany osiąga dochody z dwóch źródeł tj. z pracy w (...) i z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Na marginesie należy stwierdzić, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność swoich twierdzeń, że działalność tą będzie musiał zlikwidować z powodu nieopłacalności. Po drugie zaś, skoro decyduje się na nieodpłatne zbycie mieszkania swemu bratu, z myślą – jak stwierdził – o swoim bratanku, zaś jego obecna partnerka w podobny sposób daruje własne mieszkanie na rzecz swego brata, to widać, że sytuacja materialna wymienionych jest bardzo dobra, zważywszy, że pozwany ma faktycznie dwoje dzieci na utrzymaniu i żadnemu z nich nie sprezentował mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego zatem możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego pozwalają mu na płacenie alimentów w wysokości po 800 złotych miesięcznie. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do tego, żeby podwyższyć alimenty do kwoty po 900 złotych miesięcznie. Zasądzona kwota bowiem, wraz ze środkami gwarantowanymi małoletniej przez matkę, powinny zaspokoić jej usprawiedliwione potrzeby. Pozwana co prawda wyliczyła utrzymanie córki na kwotę 2000 zł miesięcznie. Sąd jednak uznał pewne wyliczenia za zawyżone np. w zakresie ponoszonych przez nią kosztów na wyżywienie małoletniej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy uznał, że apelacja strony powodowej zasługuje w części na uwzględnienie i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w pkt. I sentencji wyroku. W pozostałej zaś części apelację oddalił (art. 385 k.p.c.).

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100kpc.